



# Angielski klucz do kultury

z Bożeną Blaim, kierownikiem Studium Języków Obcych Politechniki Lubelskiej

● Od kilku lat coraz powszechniejsze są różne kursy, prowadzące naukę Business English. Czy nie wystarczy zdobyć dobrej znajomości języka angielskiego, a później uzupełniać ją w zakresie potrzebnym do wykonywania konkretnego zawodu?

– Myślę, że pojawia się tu pewne nieporozumienie polegające na obawie przed samą nazwą, która wcale nie oznacza skomplikowanego języka wielkiej ekonomii. To bardzo szerokie pojęcie i oczywiście nasi studenci różnych kierunków, zarówno menedżerskich, jak też mechanicznych czy budowlanych, w pierwszej kolejności zdobywają podstawowe umiejętności nieodzowne do porozumiewania się, a więc mówienia, słuchania, czytania i rozumienia.

● Czyli chodzi bardziej o naukę języka użytecznego w różnych życiowych sytuacjach?

– Można tak to określić, ale nie jest to jedynie kwestia nauki języka angielskiego. Zasady nowych egzaminów maturalnych również idą w tym kierunku. A nasi studenci sami domagają się takiego sposobu nauczania. Wielu z nich pracuje i widzą korzyści z umiejętności swobodnego posługiwania się różnymi dokumentami.

● Studenci są w stanie opanować konieczną wiedzę w czasie lektora-tów?

– Prawdę mówiąc poziom znajomości języka angielskiego wśród naszej młodzieży jest bardzo zróżnicowany. Niektórzy uczyli się języków obcych już od podstawówki, inni – dopiero w szkole średniej. Poziom jest więc bardzo zróżnicowany bez względu na pochodzenie młodzieży. W niektórych małych miejscowościach są szkoły lepsze niż w ośrodkach wielkomiejskich. Jeśli nasi uczniowie mają być konkurencyjni na międzynarodowych rynkach, muszą nie tylko znać język angielski, który stał się językiem biznesu. Muszą również umieć posługiwać się nim w różnych kontekstach kulturowych.

● Mówi pani o języku biznesu, jak gdyby to był klucz do kultury.

– Z pewnością jest to klucz do powodzenia rozmów w interesach, do kultury także. Dzięki możliwościom Internetu można mieć teraz dostęp do nieograniczonych źródeł informacji, ale trzeba umieć je selekcjonować, wybierać najbardziej przydatne i trzeba umieć z nich korzystać. O wiele łatwiej nawiązywać teraz kontakty, ale chcąc je rozwijać, trzeba rozumieć gesty typowe dla danej kultury, jej symbolikę. Nieodzowna jest też znajomość zasad etyki i umiejętność wyrażenia jej w obcym języku.

*Rozmawiała Ewa Dziadosz*